

Sygn. akt I C 2351/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Kamil Grzesik

Protokolant: sekr. sądowy Szymon Olesiński

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K., M. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej – Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki M. K. kwotę 2 464 000 zł (dwa miliony czterysta sześćdziesiąt cztery tysiące) wraz z odsetkami ustawowymi do dnia 1 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej – Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki M. Z. kwotę 2 464 000 zł (dwa miliony czterysta sześćdziesiąt cztery tysiące) zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia 1 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;

III. umarza postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty odsetek ustawowych za okres od wniesienia do doręczenia pozwu;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. zasądza od strony pozwanej – Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódek M. K. i M. Z. kwotę 40 848 zł (czterdzieści tysięcy osiemset czterdzieści osiem) tytułem zwrotu kosztów procesu;

Sygn. akt I C 2351/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 lipca 2015 roku

Pozwem z dnia 31 grudnia 2012 roku przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) powódki M. K. i M. Z. wniosły o:

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz M. K. kwoty 5 871 641, 50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz M. Z. kwoty 5 871 641, 50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódek kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego żądania powódki wskazały, że ich poprzednik prawny – E. R. był właścicielem szeregu parceli katastralnych wchodzących w skład majątku C. F.. Na mocy art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o

przeprowadzeniu reformy rolnej majątek został przejęty przez Skarb Państwa, pomimo tego, że nie spełniał przesłanki odpowiedniej powierzchni. Powódki oraz ich poprzednicy prawni podjęli kolejne działania mające na celu odzyskanie majątku. Decyzją Wojewody (...) z dnia 13 sierpnia 2003 r., znak (...), utrzymaną w mocy decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 lutego 2004 r., znak: (...) stwierdzono, że parcele katastralne wchodzące w skład majątku C. F. nie podpadały pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e wskazanego powyżej dekretu. W związku z powyższym powódki wszczywały kolejne postępowania o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych dot. tych parceli z rzeczywistym stanem prawnym, wobec to dominującej ówczesnie w orzecznictwie sądowym koncepcji, że rękojmia wiary ksiąg wieczystych nie chroni nabywcy użytkownika wieczystego w sytuacji, gdy Skarb Państwa w sposób nieprawidłowy wpisany był w księdze wieczystej jako właściciel. Część spraw zakończyła się wydaniem wyroków uwzględniających ich żądania. Wobec jednakże wydania przez Sąd Najwyższy na kanwie sprawy powódek uchwały z dnia 15 lutego 2011 r., III CZP 90/10 linia ta została przełamana i zapadały wyroki oddalające ich powództwa. Powódki utraciły więc możliwość dochodzenia swoich praw o zwrot bezprawnie zabranych im nieruchomości na drodze postępowania o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a koniecznym stało się skorzystanie z możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Dalej powódki wskazały na spełnienie przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa w niniejszej sprawie na gruncie art. 417 k.c., a także że dochodzona przez nie kwota stanowi wartość rynkową nieruchomości oznaczonych jako działki nr (...), dla których to w wyniku działań Skarbu Państwa bezpowrotnie utraciły prawo własności.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – Skarb Państwa – Wojewoda (...) zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniosła o oddalenie powództwa wobec przedawnienia roszczenia powódek, a także o zasądzenie od powódek na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że do roszczeń powódek w zakresie przedawnienia powinien mieć zastosowanie art. 442 § 1 zd. 2 k.c. przewidujący 10 – letni termin przedawnienia od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zdarzeniem tym było zaś przejęcie nieruchomości Skarbu Państwa w 1946 roku. Jednocześnie strona pozwana wskazała, że podniesienie przez nią zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., albowiem jego zastosowanie przy tego rodzaju zarzucie może nastąpić zupełnie wyjątkowo, po wszechstronnym rozważeniu wszelkich okoliczności danej sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

E. R. był właścicielem majątku C. F., w skład, którego wchodziły następujące parcele katastralne:

(...)objęte lwh (...);

(...) objęte lwh (...);

- (...)objęte lwh (...).

(okoliczność bezsporna).

W/w nieruchomości na mocy art. 2 ust. 1 lit. e Dekretu (...) Komitetu (...) o przeprowadzeniu reformy rolnej z dnia 6 września 1944 r. (Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 j.t. – dalej jako: dekret PKWN) zostały przejęte przez Skarb Państwa na cele reformy rolnej.

(dowód: zaświadczenie Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z dnia 21 listopada 1946 r. - k. 33).

W roku 1953 Akademia Rolnicza im. (...) w K. w roku 1953 objęła przedmiotowe nieruchomości w zarząd i użytkowanie. Następnie na podstawie zaświadczenia Urzędu Rejonowego w K. z dnia 20.11.1992 r. dokonano wpisu użytkownika wieczystego Akademii Rolniczej w K., którego nabycie miało nastąpić na podstawie art. 182 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

(okolicość bezsporna potwierdzona dodatkowo księgami wieczystymi dotyczącymi poszczególnych działek)

Spadek po E. R. nabył w całości Z. Z. – ojciec powódek. Spadkobierczyniami Z. Z. były natomiast jego żona – K. Z. oraz córki – powódki, każda w (...) części. Natomiast spadek po K. Z. nabyły jej córki – powódki, każda w (...) części.

(dowód: postanowienie Sądu Powiatowego dla Miasta K. z dnia 26 maja 1955 r., sygn. II Ns II 56/55 – k. 34; postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 11 sierpnia 1986 r., sygn. akt I Ns 842/86/S – k. 35; postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 15 grudnia 1993 r., sygn. akt I Ns 1679/93/S – k. 36).

Ojciec powódek – Z. Z. podejmował działania celem odzyskania nieruchomości wchodzących w skład majątku C. F..

(dowód: pismo z dnia 25 lipca 1947 r. – k. 38; podanie z dnia 29 grudnia 1947 r. – k. 39-41).

W wyniku prowadzonego postępowania administracyjnego Wojewoda (...) wydał w dniu 13 sierpnia 2003 r. decyzję nr (...), w której to stwierdził, że parcele katastralne objęte lwh(...), lwh(...) i lwh (...)nie podpadały pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 lutego 2004 r., nr (...). W treści tych decyzji wprost wskazano, że majątek C. F. na dzień 1 września 1939 r. miał obszar (...) ha, w tym (...) ha użytków rolnych. Postępowanie w związku ze skargą Akademii Rolniczej im. (...) w K. na powyższą decyzję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zostało umorzone postanowieniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 22 grudnia 2004 r., sygn. akt IV SA/Wa 197/04.

(dowód: decyzja Wojewody (...) z dnia 3 sierpnia 2003 r., nr (...) – k. 42-47; decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 lutego 2004 r., nr (...) – k. 48-51; postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 22 grudnia 2004 r., sygn. akt IV SA/Wa 197/04 – k. 52).

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. akt I C 1096/04/K uzgodniono treść księgi wieczystej (...) w ten sposób, że w dziale II w miejsce Skarbu Państwa jako właściciela wpisano powódki jako współwłaścicielki w (...) części. Dodatkowo wykreślone zostało prawo użytkowania wieczystego wpisane na rzecz Akademii Rolniczej im. (...) w K. (obecnie (...) Rolniczy im. H. K. w K.).

(dowód: wyrok Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. akt I C 1096/04/K wraz z uzasadnieniem – k. 66-76).

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt I C 1459/05/K uzgodniono treść księgi wieczystej (...) w ten sposób, że w dziale II w miejsce Skarbu Państwa jako właściciela wpisano powódki jako współwłaścicielki w(...)części. Dodatkowo wykreślone zostało prawo użytkowania wieczystego wpisane na rzecz Akademii Rolniczej im. (...) w K. (obecnie (...) Rolniczy im. H. K. w K.).

(dowód: wyrok Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt I C 1459/05/K wraz z uzasadnieniem – k. 77-84).

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 30 listopada 2007 r., sygn. akt I C 834/07/K uzgodniono treść księgi wieczystej (...) w ten sposób, że w dziale II w miejsce Skarbu Państwa jako właściciela wpisano powódki jako współwłaścicielki w (...) części. Dodatkowo wykreślone zostało prawo użytkowania wieczystego wpisane na rzecz A. Z.. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II Ca 792/08, w ten sposób, że powództwo oddalono. W ocenie jednak Sądu Odwoławczego przeszkodą dla treści księgi wieczystej z rzeczywistym było istnienie w obrocie decyzji komunalizacyjnej wydanej dla nieruchomości, której dot. postępowanie. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 lutego 2011 r. nr (...) stwierdzono nieważność powyższej decyzji administracyjnej.

(dowód: wyrok Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 30 listopada 2007 r., sygn. akt I C 834/07/K – k. 85-95; wyrok Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II Ca 792/08 – k. 96-102; decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 lutego 2011 r. nr (...)– k. 174-177).

Wyrokiem Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 774/06/K uzgodniono treść księgi wieczystej (...) w ten sposób, że w dziale II w miejsce Skarbu Państwa jako właściciela wpisano powódki jako współwłaścicielki w (...) części. Dodatkowo wykreślone zostało prawo użytkowania wieczystego wpisane na rzecz Gminy Miejskiej K.. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1367/08, w ten sposób, że powództwo oddalono. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni także odpłatne nabycie prawa użytkowania wieczystego.

(dowód: wyrok Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1367/08- k. 103-117).

Wyrokiem Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 953/06/K uzgodniono treść księgi wieczystej (...) w ten sposób, że w dziale II w miejsce Skarbu Państwa jako właściciela wpisano powódki jako współwłaścicielki w (...) części. Dodatkowo wykreślone zostało prawo użytkowania wieczystego wpisane na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1366/08, w ten sposób, że powództwo oddalono. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni także odpłatne nabycie prawa użytkowania wieczystego, nawet w przypadku, gdy prawo to zostało ustanowione na nieruchomości niepaństwowej.

(dowód: wyrok Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 953/06/K – k. 330 akt związkowych I C 953/06/K; wyrok Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1366/08 – k. 423 akt związkowych I C 953/06/K).

Od wyroków Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1366/08 i II Ca 1367/08 zostały złożone skargi kasacyjne do Sadu Najwyższego. Skargi te zostały przyjęte do rozpoznania pod sygn.: IIICSK 158/09 i III CSK 159/09. W sprawie III CSK 159/09 w dniu 12 marca 2010 r. Sąd Najwyższy uznając, że zachodzi w niej istotne zagadnienie prawne, przedstawił poszerzonemu składowi SN pytanie: czy rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę użytkowania wieczystego w przypadkach wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jako właściciela nieruchomości. Równocześnie w sprawie III CSK 158/09 Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie do czasu udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w sprawie III CZP 90/10, w dniu 15 lutego 2011 r. podjął uchwałę, w której na powyższe pytanie udzielił następującej odpowiedzi: rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę użytkowania wieczystego także w razie wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jako właściciela nieruchomości. W konsekwencji podjęcia powyższej uchwały Sąd Najwyższy w sprawach III CSK 158/09 i III CSK 159/09 wywołanych wniesieniem przez powódki skarg kasacyjnych skargi te oddalił, powołując się w uzasadnieniu na wskazaną uchwałę.

(dowód: postanowienie SN z dnia 29 października 2009 r., sygn. akt III CSK 158/09 – k. 128; postanowienie SN z dnia 12 marca 2010 r., sygn. akt III CSK 159/09 – k. 118-127; uchwała składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 15 lutego 2011 r., sygn. akt III CZP 90/10 – k. 129-138; wyrok Sadu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 159/09 – k. 139-150; wyrok Sadu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 158/09 – k. 151-155).

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2011 r., sygn. akt I C 728/10/K Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej (...) prowadzonej dla działki nr (...) obr. (...) K. oddalił powództwo, powołując się na działanie pozwanej uczestniczki w zaufaniu do treści księgi wieczystej.

(dowód: wyrok Sadu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 28 lutego 2011 r., sygn. akt I C 728/10/K wraz z uzasadnieniem – k. 167-173).

Dla działki nr (...) obr. (...). K. prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie księga wieczysta w nr (...). Jako właściciel nieruchomości wpisany jest Skarb Państwa, natomiast jako użytkownik wieczysty Z. K.. Prawo użytkowania wieczystego zostało nabyte w drodze czynności prawnej – umowy zamiany z dnia 5 stycznia 1998 r. zawartej z Akademią Rolniczą im. (...) w K. (obecnie (...) Rolniczy im. H. K. w K.).

Odnosnie tej nieruchomości toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – sygn. akt I C 728/10/K – zakończone wyrokiem z dnia 28 lutego 2011 r., oddalającym powództwo. Wyrok ten został wydany z powołaniem się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2011 r., sygn. akt III CZP 90/10.

Powierzchnia tej nieruchomości to (...) m⁽²⁾. Działka ta powstała z parceli katastralnej I.kat. (...) obj. LWH (...) C. i wchodziła w skład nieruchomości E. R. wymienionych w zaświadczeniu Urzędu Ziemskiego z dnia 21 listopada 1946 r. Wartość rynkowa tej nieruchomości przy przyjęciu jej stanu z daty 5 stycznia 1998 r. a cen z chwili wyrokowania wynosi 416 000 zł. W dacie 5 stycznia nieruchomość ta posiadała funkcję usług sportowych, która wynikała z ówczesnie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta K.. działka ta podobnie jak dziś była otoczona zabudową jednorodziną.

(dowód: akta księgi wieczystej nr (...); wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 28 lutego 2011 r., sygn. akt I C 728/10/K wraz z uzasadnieniem – k. 167-173; opinia biegłego sądowego geodety J. H. k.229; opinia biegłego sądowego do spraw szacowania P. P. (1) k.540).

Dla działki nr (...) obr.(...) K. prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie księga wieczysta nr (...). Jako właściciel nieruchomości wpisany jest Skarb Państwa, natomiast jako użytkownik wieczysty Spółdzielnia Mieszkaniowa (...). Prawo użytkowania wieczystego zostało przez nią nabyte w drodze umowy sprzedaży z dnia 23 grudnia 1997 r. zawartej z Akademią Rolniczą im. (...) w K. (obecnie (...) Rolniczy im. H. K. w K.).

Odnosnie tej nieruchomości toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – sygn. akt I C 953/06/K – zakończone wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2008 r., uwzględniającym powództwo, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1366/08 poprzez oddalenie powództwa. Skarga kasacyjna od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 159/09.

Powierzchnia tej nieruchomości to (...)m⁽²⁾. Działka ta powstała z parceli katastralnych: I.kat. (...)i wchodziła w skład nieruchomości E. R. wymienionych w zaświadczeniu Urzędu Ziemskiego z dnia 21 listopada i objętych decyzją (...). Wartość rynkowa tej nieruchomości wynosi 1 165 000 zł. przy założeniu jej stanu z dnia 23 grudnia 1997 r. i cen z chwili wyrokowania. Nieruchomość ta w dniu 23 grudnia 1997 r. tj. w dacie zbycia prawa użytkowania wieczystego znajdowała się zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w obszarze usług publicznych.

(dowód: akta księgi wieczystej nr (...); wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 953/06/K – k. 330 akt związkowych I C 953/06/K wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1366/08 – k. 423 akt związkowych I C 953/06/K; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 159/09 – k. 139-150; opinia biegłego sądowego geodety J. H. k.290; opinia biegłego sądowego do spraw szacowania P. P. (1) k. 541).

Dla działki nr (...) obr.(...) K. prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie księga wieczysta nr (...). Jako właściciel nieruchomości wpisany jest Skarb Państwa, natomiast jako użytkownik wieczysty Gmina Miejska K.. Po ustanowieniu na rzecz Akademii Rolniczej im. (...) w K. (obecnie (...) Rolniczy im. H. K. w K.) prawa użytkowania wieczystego, zostało ono zbyte w drodze umowy sprzedaży z dnia 17 października 1997 r. na rzecz A. i R. R.. W wyniku dalszych czynności prawnych użytkownikiem wieczystym stała się Gmina Miejska K..

Odnosnie tej nieruchomości toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – sygn. akt I C 774/06/K – zakończone wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2008 r., uwzględniającym powództwo, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1367/08 poprzez oddalenie powództwa. Skarga kasacyjna od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 158/09.

Powierzchnia tej nieruchomości to (...) m^(2). Działka ta podzieliła się na działki (...) a powstała z całych parceli katastralnych: l.kat. (...) oraz części dawnych parcel l.kat (...) obj. (...) (...) i wchodziła w skład nieruchomości E. R. wymienionych w zaświadczeniu (...) Ziemskiego z dnia 21 listopada i objętych decyzją (...). Wartość rynkowa tej nieruchomości wynosi 3 207 000 zł. przy założeniu jej stanu z chwili zbycia prawa użytkowania wieczystego i cen z chwili wyrokowania. Nieruchomość ta w dacie 17 października 1997 r. w części znajdowała się na obszarze usług sportowych a w części na obszarze zieleni publicznej.

(dowód: akta księgi wieczystej nr (...); wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1367/08- k. 103-117 ; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 158/09 – k. 151-155; opinia biegłego sądowego geodety J. H. k.290; opinia biegłego sądowego do spraw szacowania P. P. (1) k. 600).

Dla działki nr (...) obr.(...). K. prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie księga wieczysta nr (...). Jako właściciel nieruchomości wpisany jest Skarb Państwa, natomiast jako użytkownik wieczysty Gmina Miejska K.. Po ustanowieniu na rzecz Akademii Rolniczej im. (...) w K. (obecnie (...) Rolniczy im. H. K. w K.) prawa użytkowania wieczystego, zostało ono zbyte w drodze umowy sprzedaży z dnia 17 października 1997 r. na rzecz A. i R. R.. W wyniku dalszych czynności prawnych użytkownikiem wieczystym stała się Gmina Miejska K..

Odnosnie tej nieruchomości toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – sygn. akt I C 774/06/K – zakończone wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2008 r., uwzględniającym powództwo, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1367/08 poprzez oddalenie powództwa. Skarga kasacyjna od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 158/09.

Powierzchnia tej nieruchomości to (...) m^(2). Działka ta powstała z parceli katastralnych: l.kat. (...) i wchodziła w skład nieruchomości E. R. wymienionych w zaświadczeniu Urzędu Ziemskiego z dnia 21 listopada i objętych decyzją (...) Wartość rynkowa tej nieruchomości wynosi 140 000 zł. według stanu z dnia 17 października i cen z chwili wyrokowania. W dacie zbycia użytkowania wieczystego nieruchomość ta miała funkcję drogową.

(dowód: akta księgi wieczystej nr (...); wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt II Ca 1367/08- k. 103-117 ; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CSK 158/09 – k. 151-155; opinia biegłego sądowego geodety J. H. k. 290...; opinia biegłego sądowego do spraw szacowania P. P. (1) k.600).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów urzędowych. W świetle art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Prawdziwości tych dokumentów strony nie kwestionowały i w ocenie Sądu są one w pełni wiarygodne, jako korzystające z domniemania autentyczności.

Ustalenia faktyczne czynił Sąd również w oparciu o opinie biegłych sądowych: J. H. i P. P. (1). Sąd uznał je za przekonujące, albowiem sporządzone zostały w sposób fachowy, rzetelny, jasny i zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej oraz doświadczeniem zawodowym przez wysokiej klasy specjalistów.

W szczególności opinia biegłego J. H. pozwoliła na identyfikację przedmiotowych nieruchomości i ustalenie, że wchodziły one w skład nieruchomości E. R. wymienionych w zaświadczeniu Urzędu Ziemskiego z dnia 21 listopada i objętych decyzją (...). kolejnym ważnym ustaleniem biegłego była identyfikacja położenia samych nieruchomości

co z kolei pozwoliło na określenie ich przeznaczenia w planie miejscowego zagospodarowania przestrzennego obowiązującego w dacie powstania szkody. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

Opinia biegłego P. P. (1) stanowiła natomiast podstawę do ustalenia wartości przedmiotowych nieruchomości i tym samym szkody jaką poniosły powódki. Pomogła też w ustaleniach dotyczących przeznaczenia i i możliwego wykorzystania nieruchomości w dacie utraty jej własności przez powódki. Już na wstępie zaznaczyć należy, że biegły przyjmując daty na jakie miał ustalić stan nieruchomości i ich wartość kierował się jasnymi wskazówkami Sądu. Zatem zarzuty jakie formułowali w tym zakresie pełnomocnicy stron zostaną omówione w części dotyczącej rozważań prawnych albowiem mają one związek z przepisami prawa materialnego, a nie przyjętą przez biegłego metodą szacowania. Sąd zdecydował zatem, że właściwą datą na jaką biegły ma przyjąć stan nieruchomości jest chwila nieodwracalnej utraty ich własności. W ocenie sądu biegły w sposób właściwy wywiązał się z tego obowiązku. W sposób szczegółowy przedstawił uwarunkowania prawnoadministracyjne w jakich znajdowały się nieruchomości w dacie zbycia prawa użytkowania wieczystego. W szczególności wziął pod uwagę ich ówczesne przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego. Uwzględnił sposób zabudowy i wykorzystania nieruchomości sąsiednich. Przedstawił też historyczne tło rozwoju dzielnicy w której znajdują się przedmiotowe nieruchomości oraz ruchy cen na lokalnym rynku nieruchomości. Biegły w ustnym uzupełnieniu opinii podczas rozprawy w dniu 17 kwietnia 2015 r. szczegółowo wyjaśnił wszelkie wątpliwości pełnomocników stron. Jego odpowiedzi były jasne, zdecydowane i przekonujące. Biegły szczegółowo odniósł się do zarzutów pełnomocników odnoszących się do ustaleń w zakresie przeznaczenia nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i jego wpływu na ceny tych nieruchomości. Również w tym zakresie opinia była fachowa i przekonująca.

Biegły P. P. (1) dokonał oględzin aktualnego stanu nieruchomości co zobrazował na załączonej dokumentacji fotograficznej. przedstawił również uwarunkowania historyczne, które miały wpływ na ceny nieruchomości na tym terenie. Niejako na zakończenie wątku oceny pracy biegłego wskazać należy, że biegły na polecenie Sądu wykonał również opinię w zakresie stanu nieruchomości na datę wydania decyzji oraz na datę szacowania. Przyjął również różne daty ustalania cen przedmiotowych nieruchomości. W ocenie sądu działanie takie było o tyle racjonalne, że zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie kwestia ta pozostaje sporna, a kompleksowa opinia pozwala na porównanie poszczególnych wartości przyjęcie najwłaściwszej.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznanie powódki M. Z., które pozwoliło na ustalenie, że posiada ona wykształcenie podstawowe, a stan jej wiedzy prawniczej nie pozwalał na ocenę skutków zbycia prawa użytkowania wieczystego w warunkach rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych na nabycie własności przez Skarb Państwa.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powódek zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przede wszystkim wskazać należy, że strona pozwana co do zasady nie kwestionowała okoliczności niniejszej sprawy, kwestionowała jednak wartość działek oraz to czy rzeczywiście wchodziły one w skład majątku C. F.. Spór dotyczył również kwestii związanych z datami na jakie ma zostać ustalony stan przedmiotowych nieruchomości oraz ich wartość. Sporna pozostawała również kwestia daty od jakiej mając być liczone odsetki ustawowe.

W sprawie podniesiono zarzut przedawnienia, który w przypadku jego zasadności, co oczywiste, czyniłby bezzasadne dalsze rozważania. Zatem uzasadnienie należy rozpocząć właśnie od rozważenia skuteczności zarzutu przedawnienia.

Rozstrzygnięcie w tym zakresie wymaga jednak uwag o charakterze ogólnym a dotyczących samej zasady odpowiedzialności pozwanego, która w istocie decyduje również o dacie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

W niniejszej sprawie powódki wystąpiły z pozwem o odszkodowanie za szkodę poniesioną wskutek nie tylko przejęcia na cele reformy rolnej nieruchomości stanowiącej własność ich poprzednika prawnego ale kolejnych działań przedstawicieli Skarbu Państwa, którzy doprowadzili do dokonania wpisów w Księdze Wieczystej, a dotyczących prawa użytkowania wieczystego Akademii Rolniczej co następnie umożliwiło jego zbycie przy zastosowaniu przepisów

o rękojmi wiary publicznej Ksiąg Wieczystych. Sąd Okręgowy orzekł w ramach podstawy faktycznej, na której powódki oparły swe roszczenie zgodnie z przepisem art. 321 § 1 k.p.c. Zarówno w pozwie, jak i późniejszych pismach procesowych wskazywały one, że dochodzą odszkodowania za delikt ciągły Skarbu Państwa, który doprowadził do nieodwracalnego skutku w postaci utraty własności przedmiotowych nieruchomości. Sąd przy rozpoznawaniu sprawy związany jest z jednej strony samym żądaniem (w tym przypadku kwotą zasądzenia której żądały powódki), a z drugiej podstawą faktyczną tego roszczenia. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także, co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. Sąd orzeka bowiem o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda.

Przechodząc do analizy prawnej zdarzeń objętych pozwem zacząć należy od ustalenia zdarzenia, które jest źródłem szkody dla powódek. Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy może przemawiać za przyjęciem kilku zdarzeń jakie w efekcie doprowadziły powódki do utraty ich prawa własności. Pierwszym z tych zdarzeń bez wątpienia było wydanie przez Wojewódzki Urząd Ziemski w K. z dnia 21 listopada 1946 r. zaświadczenia o przyjęciu spornego majątku na rzecz Skarbu Państwa na mocy przepisów PKWN o reformie rolnej, kolejnym utrata posiadania tych nieruchomości przez poprzednika prawnego powódek, następnie wpis prawa własności Skarbu Państwa dokonany przez sąd wieczystoksięgowy, bezprawne oddanie w użytkowanie i zarząd uczelni wyższej, wpis prawa użytkowania wieczystego czy też jego zbycie, które ostatecznie doprowadziło do usankcjonowania wcześniejszych bezprawnych działań przedstawicieli Skarbu Państwa. Jak wspomniano powyżej, powódki w opisie stanu faktycznego stanowiącego podstawę żądania zapłaty kwot dochodzonych w niniejszej sprawie wskazały wszystkie te okoliczności. Dokonując oceny poszczególnych zdarzeń, które samodzielnie mogły rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą zauważyć należy, że w świetle art. 2 ust. 1 lit. e dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej nieruchomości ziemskie spełniające warunki określone w tych przepisach przechodziły na rzecz Skarbu Państwa z mocy samego prawa z dniem 13 września 1944 r. Oznaczało to, że zaświadczenie Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w K. z dnia 21 listopada 1946 r. miało jedynie charakter deklaratoryjny i samo przez się nie spowodowało utraty własności. Podobnie ocenić należy sam wpis do księgi wieczystej. Zatem ani w następstwie wydanego zaświadczenia, ani w następstwie wpisu prawa własności Skarbu Państwa nie nastąpiła utrata własności przez poprzednika prawnego powódek. Nie można jednak pominąć faktu, że w następstwie wydania zaświadczenia poprzednik prawny powódek utracił posiadanie spornych nieruchomości, a w następstwie wpisu w księdze wieczystej utracił możliwość ich zbycia. Następnie Skarb Państwa oddał przedmiotowy majątek w użytkowanie Akademii Rolniczej co doprowadziło do wpisu jej prawa użytkowania wieczystego. Na tym etapie Skarb Państwa w dalszym ciągu nie nabył własności przedmiotowej nieruchomości jednak działanie jego przedstawicieli uznać należy za bezprawne. Powódki w dalszym ciągu pozbawione były jakiegokolwiek władztwa nad majątkiem C., a przedstawiciele Skarbu Państwa mimo, że nie mieli do tego prawa oddali go w użytkowanie co w efekcie prowadziło do bezprawnego wpisu prawa użytkowania wieczystego. Utrata własności nastąpiła jednak dopiero w momencie gdy użytkownik wieczysty, którego prawo zostało ujawnione w Księdze Wieczystej dokonał jego zbycia. Podkreślić należy, że w tym okresie powódki podejmowały już próby odzyskania swej własności. Przykładem może tu być decyzja z dnia 13 maja 1996 r. którą uchylono decyzję o przejęciu nieruchomości powódek na własność Skarbu Państwa z 24 marca 1986 r. Od tej decyzji skargę złożył podmiot, który był wpisany jako użytkownik wieczysty czyli Akademia Rolnicza w K., a skarga została oddalona Wyrokiem NSA z 2 lipca 1997 r. Co ciekawe do sprzedaży prawa użytkowania wieczystego dochodzi wkrótce po tym orzeczeniu w roku 1997 i 1998. W skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego Akademia Rolnicza pisała, że uchylenie decyzji o przejęciu nieruchomości na własność Skarbu Państwa mogą zaprzeczać istnieniu prawa własności Skarbu Państwa i praw nabytych przez Akademię Rolniczą. Stwierdzenia te zostały powtórzone uzasadnieniem Sądu. Trudno zatem przypuszczać aby w tamtym czasie przedstawiciele Skarbu Państwa i użytkownika wieczystego nie zdawali sobie sprawy z uprawnień powódek. Rodzi się oczywiste pytanie czy działania te nie były celowe bowiem doszło do nich zaledwie kilka miesięcy po niekorzystnym rozstrzygnięciu NSA. Odpowiedź na tpo pytanie nie jest jednak w niniejszej sprawie istotna bowiem powódki dochodzą odszkodowania jedynie od Skarbu Państwa. Przypomnieć należy też, że działania te, a jeżeli chodzi o Skarb Państwa to ściślej ich brak miały miejsce po 1989 r. Fakty te należało przytoczyć w kontekście zarzutów jakoby powódki mogły w tym czasie podjąć działania związane z wpisem ostrzeżenia w księdze wieczystej. Niezależnie od faktu, że nie miały one w tamtym czasie takich możliwości to stwierdzić należy, że przedstawiciele Skarbu Państwa mogli i powinni w tamtym czasie doprowadzić do sytuacji, która uniemożliwiłaby

zbycie prawa użytkowania wieczystego. Zaniechania te w efekcie doprowadziły do bezpowrotnej utraty prawa własności powódek i nabycia jej przez Skarb Państwa. Tym samym to co usiłowały zrobić władze państwa przed 1989 r. faktycznie stało się faktem w roku 1997. Pojawia się tu jednak problem podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Powstaje bowiem pytanie, czy Skarb Państwa doprowadzając do opisanej powyżej sytuacji, działał bezprawnie. Przesłanka bezprawności jest niezbędna zarówno przy przypisaniu Skarbowi Państwa odpowiedzialności na podstawie art. 145 k.z., jak i art. 417 k.c., w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. przy uwzględnieniu ustawy z 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych. Bezprawne przejęcie własności przez Skarb Państwa nie spowodowało, szkody w postaci utraty własności przez prawowitego właściciela. Spowodowało ono jednak warunki, które postanie tej szkody umożliwiły. Przedmiotem roszczenia powodów jest szkoda wynikła z utraty własności nieruchomości, a ta szkoda powstała, gdy podmiot będący wpisanym jako użytkownik wieczysty rozporządził tym prawem. Jednak do wpisania użytkownika wieczystego uczelni wyższej doprowadził swymi działaniami Skarb Państwa. Przede wszystkim po wydaniu zaświadczenia oddał przedmiotową nieruchomość w użytkowanie i zarząd sam też zadbał o bezprawny wpis prawa własności. Mimo faktu, że poprzednicy prawni powódek wskazywali przedstawicielom Skarbu Państwa na oczywisty fakt bezprawnego przejęcia ich nieruchomości, przedstawiciele Skarbu Państwa nawet w okresie po 1989 r. nie podjęli żadnych działań, które pozwoliłyby na zapobieżenie szkody powódek. W dalszym ciągu utrzymywali wpis własności Skarbu Państwa i użytkowanie Akademii Rolniczej co doprowadziło do powstania a następnie zbycia użytkownika wieczystego. Podsumowując stwierdzić więc należy, przedmiotowe nieruchomości nie były objęte przepisami dekretu o reformie rolnej, a tym samym treść zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w K. z dnia 21 listopada 1946 r. była bezprawna. Tę bezprawność "urzędowo" potwierdził dopiero Wojewoda (...) decyzją z dnia 13 sierpnia 2003 r. Należy więc przyjąć konstrukcję deliktu ciągłego, którego skutki w postaci definitywnej utraty własności nastąpiły z chwilą rozporządzenia nieruchomościami przez użytkownika wieczystego. Stwierdzenie bezprawnego nabycia własności przez Skarb Państwa nastąpiło dopiero w decyzji Wojewody (...) z dnia 13 sierpnia 2003 r., co otwarło powódkom możliwość dochodzenia odszkodowania i zastosowania art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. W ocenie Sądu odpowiedzialność Skarbu Państwa obejmuje szkodę poniesioną nie tylko wskutek wydania wadliwych decyzji administracyjnych, ale także wskutek wszelkich władczych czynności, do których w niniejszej sprawie zaliczyć należy działania Skarbu Państwa, które w efekcie doprowadziły do skutków rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Powyższa argumentacja i wywód prawny zostały przedstawione w uzasadnieniu Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 r. sygn. akt III CSK 344/08 a Sąd Okręgowy w całości argumentację tę podziela i pozwolił sobie znaczące jej części przytoczyć w niniejszym uzasadnieniu.

Zdarzeniem, które doprowadziło do powstania szkody w niniejszej sprawie nie była więc decyzja administracyjna i tym samym podstawą odpowiedzialności Skarbu w niniejszej sprawie nie jest art. 160 k.p.a. lecz art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r., ze względu na treść art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), nakazującego stosowanie przepisów obowiązujących w czasie zajścia zdarzenia prawnego. Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili wyrządzenia szkody (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia z tym, że w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Przepis ten odmiennie zatem od reguł ogólnych (art. 117 i nast. k.c.) określa zasadę ustalenia początku biegu przedawnienia, gdyż jego rozpoczęcie uzależnia nie od wymagalności roszczenia, lecz od wiedzy poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym wiedza o szkodzie oznacza zdawanie sobie sprawy z ujemnych następstw danego zdarzenia wskazujących na powstanie szkody. Zgodnie z art. 442 § 1 zd. 2 k.c., w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym została wyrządzona szkoda. Jest to przedawnienie bezwzględne a tempore facti, niezależne od tego, czy poszkodowany mógł się dowiedzieć o szkodzie i kiedy się o niej dowiedział. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 (OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Należało zatem przyjąć, że termin przedawnienia roszczeń

odszkodowawczych za szkodę poniesioną wskutek bezprawnego zbycia użytkowania wieczystego na nieruchomości wadliwie przejętej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu rozpoczyna bieg od chwili wydania decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.), jednak w każdym wypadku roszczenie to ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat od chwili w którym nastąpiła utrata własności (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.). W konsekwencji roszczenie powódek przedawniłoby się (w zależności której działki dotyczy) od października 2007 r. do 5 stycznia 2008 r. Termin przedawnienia roszczeń powódek, przy przyjęciu, że o szkodzie dowiedziały się z chwilą decyzji z dnia 13 sierpnia 2003 r. upłynąłby jeszcze wcześniej bo w 2006 r. Argumentacja ta znalazła swój wyraz w Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r. (II CSK 128/12) gdzie stwierdzono, że „Termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych za szkodę poniesioną wskutek bezprawnego zbycia przez Skarb Państwa nieruchomości wadliwie przejętej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13) rozpoczyna bieg od dnia wydania decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm.) (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.), jednak w każdym wypadku roszczenie to ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat od dnia zbycia nieruchomości (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.)”. Sąd podziela tę argumentację i tym samym za wadliwą uznaje tezę, że początkiem terminu przedawnienia w niniejszej sprawie winien być dzień wydania uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 90/10 tj. 15 lutego 2011 r. czy też dzień w którym ostatecznie rozstrzygnięto w zakresie pozostałych nieruchomości powódek. Inaczej należałoby przyjąć, że to Wyrok Sądu Najwyższego jest w tym przypadku zdarzeniem skutkującym powstaniem szkody.

Powyższa argumentacja w ocenie sądu nie może jednak prowadzić do oddalenia powództwa w niniejszej sprawie albowiem zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną należy uznać za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego a rozstrzygnięcie wydane przy jego uwzględnieniu naruszałoby nie tylko zasady współzycia społecznego ale również Konstytucję i Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Dla pełnego zobrazowania sytuacji w jakiej znalazły się powódki przypomnieć należy podstawowe fakty niniejszej sprawy. W roku 1946 w sposób bezprawny pozbawiono ich działka własności i dorobku całego życia. Było to działanie nie tylko sprzeczne z przepisami obecnymi ale przede wszystkim sprzeczne z normami ówczesnie obowiązującymi. Przez cały okres od 1946 r. do 1989 dwa pokolenia rodziny powódek walczyły o odzyskanie bezprawnie zajętego majątku (k-38,39). Działania te co oczywiste ze względu na uwarunkowania polityczne tamtego okresu nie przyniosły efektu. Po przemianach roku 1989 powódki w dalszym ciągu próbowały odzyskać swoją nieruchomość czego wyrazem może być postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 13 maja 1996 r. Następnie powódki podjęły działania, które zakończyły się ostateczną decyzją z dnia 3 lutego 2004 r. i otwały im drogę do ubiegania się o zwrot ich własności. W tamtym czasie roszczenie powódek nie było jeszcze przedawnione bo jak wskazano powyżej termin ten upływał dopiero na początku 2008 r. Powódki bez zbędnej zwłoki podjęły działania prawne, które w ich ocenie mogły doprowadzić do odzyskania nieruchomości. Mianowicie jeszcze w roku 2004 wystąpiły ze sprawami o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Decyzja z jakim żądanie wystąpić była dla powódek kluczowa. Powódki miały do wyboru potwierdzenie, że są właścicielkami tych nieruchomości, poprzez wytoczenie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym lub też wytoczenie powództwa o odszkodowanie z tytułu czynu niedozwolonego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2004-02-10, IV CK 459/02, Opubl: Legalis, wydanym na kanwie stanu faktycznego dot. dekretu PKWN: „odebranie władztwa w trybie wykonywania przepisów dekretu o reformie rolnej nie wyklucza, w wyjątkowych wypadkach, udzielenia właścicielom lub ich następcom prawnym ochrony w procesie windykacyjnym, gdyby okazało się, że nieruchomość została odebrana wbrew przepisom dekretu lub nie została następnie rozdysponowana zgodnie z celami wymienionymi w art. 1 ust. 2 dekretu i po przejęciu przez Państwo nie stała się własnością innych osób fizycznych lub prawnych. Dopiero zatem rozdysponowanie nieruchomości na rzecz innych osób w taki sposób, że stały się właścicielami, spowodowało utratę roszczenia windykacyjnego, i dopiero od tej chwili stało się możliwe wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym”. Jak można wnioskować z powyższego dopiero niemożność skorzystania, z jakichś powodów, z dalej idącego roszczenia (na gruncie orzeczenia SN – windykacyjnego)

powoduje, że otwiera się droga do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Wskazać więc należy, że na czas trwania postępowania dot. roszczenia dalej idącego ulega niejako zawieszeniu bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. Nie można bowiem wymagać od strony by wszczyniała wszelkie możliwe postępowania, powołując się na każdą możliwą podstawę prawną w tym wzajemnie się wykluczającą. Przecież gdyby powódki odzyskały własność zagarniętego mienia i jednocześnie uzyskały odszkodowanie w związku z jego utratą powodowałoby to ich bezpodstawne wzbogacenie. Dalej nie może budzić wątpliwości, że roszczenie o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, która to sprowadza się do formalnego przywrócenia powódkom prawa własności jest dalej idącym i wybieranym w pierwszej kolejności. Roszczenie odszkodowawcze jest zaś alternatywnym, które w znakomitej większości przypadków wchodzi w grę w przypadku, gdy powrót danego składnika do majątku tej osoby z jakiegoś powodu nie jest możliwy.

Sąd nie podziela argumentacji, że powódki jeżeli nie miały pewności to mogły wystąpić zarówno z roszczeniem odszkodowawczym jak i roszczeniem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Taka sytuacja rzeczywiście mogłaby doprowadzić do zawieszenia postępowania o odszkodowanie przy przerwaniu biegu przedawnienia ale rodziłaby konieczność uiszczenia opłaty od pozwu i następnie kosztów należnych przeciwnikowi. W niniejszej sprawie mogły to być setki tysięcy zł. Nie można zapomnieć, że oba powództwa pozostawałyby ze sobą w oczywistej sprzeczności i trudno wymagać aby powódki ze względu na brak jasności przepisów za które też nota bene odpowiada Państwo składały „z ostrożności” wykluczające się powództwa i każde z nich opłacały z pewnością przegrania jednego z nich. W tym miejscu odnieść należy się też do argumentu pozwanego, że w stosunku do jednej z nieruchomości powódki w ogóle nie wystąpiły o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W ocenie sądu fakt ten nie zmienia sytuacji prawnej w zakresie odszkodowania za tę działkę. Powódki działając w zaufaniu do brzmienia przepisów, dotychczasowej linii orzeczniczej nie musiały występować z takim pozvem ponieważ w przypadku tego roszczenia brak było zagrożenia przedawnieniem i co oczywiste nie było jeszcze zagrożenia związanego z zasiedzeniem. Pamiętać należy też o wysokich kosztach postępowań sądowych. Zatem w ocenie Sądu również w odniesieniu do tej nieruchomości nie można powódkom czynić zarzutu zaniedbania.

Niezależnie jednak od powyższego, przepisy kodeksu cywilnego i ustawy o księgach wieczystych i hipotece w sposób wyraźny przewidywały, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni jedynie nabywcę prawa własności. Rozciągnięcie tej regulacji na użytkowników wieczystych nie wynikało z literalnej treści przepisów. Nie sposób jest przyjąć argumentacji, że powódki będące osobami bez wykształcenia prawniczego, a nawet jedynie z wykształceniem podstawowym, powinny były w 2004 r. wiedzieć, że działanie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych rozciąga się również na użytkowanie wieczyste i prowadzi do utraty prawa własności podmiotów innych niż Gminy czy Skarb Państwa. Dla przypomnienia zwrócić należy uwagę na fakt, że w tamtym czasie nie wiedzieli tego sędziowie orzekający w sprawach powódek pierwszej instancji i w większości w drugiej instancji gdzie zapadały wyroki uwzględniające powództwo. To, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie wchodziła w grę przy użytkowaniu wieczystym wynikało również z orzecznictwa Sądu Najwyższego por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z 1986-05-14, II CR 28/86, Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1987, Nr 8, poz. 122, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2000-07-18, IV CKN 67/00, Opubl: Legalis, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2005-11-29, III CK 366/05, Opubl: Legalis, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 1968-06-21, III CRN 139/68, Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1969, Nr 5, poz. 93. W tym miejscu można by zacytować szereg komentarzy omawiających w tamtym czasie kwestię rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych i użytkowania wieczystego ale dla przejrzystości wyводу Sąd skupi się na tezie wyrażonej przez niekwestionowany autorytet pierwszego po przemianach demokratycznych Prezesa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego Stanisława Rudnickiego, który w najbardziej cenionym komentarzu do ustawy o księgach wieczystych jeszcze w 2009 r. pisał, że „Natomiast treść księgi wieczystej nie rozstrzyga na korzyść nabywcy samego konfliktu między treścią księgi a rzeczywistym stanem prawnym w sytuacji, w której dochodzi do zderzenia zasady rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych z zasadą, wedle której użytkowanie wieczyste może być ustanowione tylko na gruncie stanowiącym własność państwową (art. 232 k.c.). Zderzenie tych dwóch zasad nakazuje dać pierwszeństwo drugiej z nich (orz. SN z 21 czerwca 1968 r., III CRN 139/68, LexPolonica nr 300795, OSNCP 5/69, poz. 93) i uznać, że zasada wiarygodności ksiąg wieczystych nie wchodzi w grę w wypadku użytkowania wieczystego

(już pod rządem obecnej ustawy - orz. SN z 14 maja 1986 r., II CR 28/86, LexPolonica nr 296506, OSNCP 8/87, poz. 122). Odmienny pogląd, dający przewagę zasadzie rękojmi, doprowadziłby do powstania sytuacji niezgodnej z samą istotą użytkownika wieczystego”. W świetle powyższego nie sposób jest zarzucić powódkom, że dokonały złego wyboru roszczenia z którym wystąpiły do sądu. Nie sposób jest im zarzucić jakkolwiek niedbałość o własny interes, a to właśnie takie argumenty stanowią podstawę etyczną uzasadniającą instytucję przedawnienia.

Argumenty te jakkolwiek istotne nie są jedynymi, które pozwalają w niniejszej sprawie uznać, że zarzut przedawnienia narusza zasady współzycia społecznego. Kolejnych dostarcza samo uzasadnienie rozstrzygnięcia w sprawie III CZP 90/10 gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że „W konsekwencji taka interpretacja art. 5 u.k.w.h., przewidująca dwa skutki prawne, determinuje także sposób ochrony byłego właściciela gruntu, pozostaje mu bowiem roszczenie odszkodowawcze przeciwko Skarbowi Państwa (jednostce samorządu terytorialnego) z racji definitywnej utraty prawa własności gruntu w odpowiednim czasie, tj. w chwili uzyskania przez te podmioty statusu właścicieli gruntu; skutek wtórny działania zasady rękojmi nie eliminuje stanu bezprawności działania Skarbu Państwa w związku z przejściem gruntu byłego właściciela’. Następnie w kolejnej sprawie dotyczącej powódek III CSK 159/09 stwierdzono, że Sąd Najwyższy stanął przed wyborem, bądź ochrony interesów bezprawnie naruszonych kilkadziesiąt lat temu, w pewnym sensie „przystosowanych” już do skutków w poprzedniej rzeczywistości, bądź ochrony interesów użytkowników wieczystych, których pozbawienie wywołałoby kolejne perturbacje na skutek pozbawienia ich własności odrębnych lokali. Sąd Najwyższy w orzeczeniu tym argumentuje również, że daje prymat ochronie praw i wolności osób działających w zaufaniu do księgi wieczystej nad konstytucyjną zasadą ochrony prawa własności. Co najistotniejsze pisze, że właścicielowi przysługuje w takim przypadku roszczenie odszkodowawcze przeciwko Skarbowi Państwa z racji definitywnej utraty prawa własności. Tym stwierdzeniem Sąd Najwyższy uzasadnia tezę, że orzeczenie de facto sanujące pozbawienie powódek prawa ich własności nie narusza Protokołu nr 1 Konwencji o ochronie Praw Człowieka. Jeszcze mocniejsze było stanowisko Skarbu Państwa, który ustami Prezesa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa argumentował, że przy przyjęciu argumentacji przemawiającej za ochroną nabywcy użytkownika wieczystego powódki będą mogły otrzymać od Skarbu Państwa pełne odszkodowanie za utraconą własność. Skarb Państwa w tamtych sprawach stanął po stronie użytkowników wieczystych (w sprawie nie były badane okoliczności nabycia przez nich prawa) deklarując, że odszkodowanie wypłaci Skarb Państwa, a nie zbywca użytkownika wieczystego, który nabył to użytkowanie bezpłatnie. Przypomnieć należy, że zarówno w chwili wydawania orzeczeń przez Sąd Najwyższy jak i w chwili składania pisma Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (19 stycznia 2011 r.) roszczenia powódek o odszkodowanie były już przedawnione. Na to przedawnienie mimo wcześniejszych deklaracji o pełnym odszkodowaniu powołał się Skarb Państwa przy pierwszej czynności procesowej w niniejszej sprawie tj. w odpowiedzi na pozew z 11 marca 2013 r. Analizując powyższe fakty uznać należy, że Sąd Najwyższy rozpoznając sprawy powódek i pisząc w uzasadnieniach o przysługującym im prawie do odszkodowania zakładał, że ewentualny zarzut przedawnienia będzie niezgodny z zasadami współzycia społecznego. Natomiast jeżeli chodzi o działanie Skarbu Państwa, który w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej deklaruje, że konstytucyjne prawa powódek nie zostaną naruszone bowiem przysługuje im pełne prawo do odszkodowania od Skarbu Państwa, a następnie w procesie odszkodowawczym podnosi zarzut przedawnienia, które miałyby nastąpić jeszcze przed złożeniem wcześniejszej deklaracji, uznać należy za działanie niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Pamiętać należy bowiem, że jednym z podstawowych argumentów, które pozwoliło na pozbawienie powódek prawa własności była kwestia przysługującego im odszkodowania.

Jakkolwiek argumenty te byłyby wystarczające do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia to wzmocnić należy je przepisami Konstytucji. Wyjaśnić przy tym należy, że czynności, które doprowadziły do utraty własności zostały podjęte już pod rządami obecnie obowiązującej konstytucji, a ściślej w dniu jej wejścia w życie. W świetle art. 21 Konstytucji Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia, a wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. W przedmiotowej sprawie doszło de facto do nabycia własności Przez Skarb Państwa, a na skutek specyficznej sytuacji i zmiany linii orzeczniczej Sądu Najwyższego miałyby to się stać bez jakiegokolwiek odszkodowania dla prawowitych właścicieli. Kolejnym przepisem jest art. 64 konstytucji zgodnie z którym, każdy ma prawo do własności, innych

praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia, własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej, własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. Sąd Najwyższy opowiadając się po stronie użytkownika wieczystego, a nie właściciela uzasadniał to możliwością wyrównania strat w drodze odszkodowania. W sytuacji gdyby uznać za skuteczny zarzut przedawnienia, wcześniejsze wyroki sankcjonowałyby przejęcie własności w sytuacji gdy przepis ustawy nigdzie wprost o takiej możliwości nie stanowi i to w dodatku bez jakiegokolwiek odszkodowania. W niniejszej sprawie nie sposób pominąć również art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. i Strasburgu dnia 16 września 1963 r. zgodnie z którym każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. W kontekście tego uregulowania warto przytoczyć tezę i fragmenty uzasadnienia orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które wyraził w sprawie S. przeciwko Rumunii (wyrok ETPC z dnia 21 lipca 2005 r., skarga nr 57001/00, [w:] M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2005, Zakamycze, 2006, s. 188).

Zgodnie z orzeczeniem tym „radikalna reforma systemu politycznego i gospodarczego kraju albo stan jego finansów mogą uzasadniać drakońskie ograniczenia odszkodowań. Na okoliczności te nie można się jednak powoływać ze szkodą dla podstawowych ustaleń rządzących konwencją, jak zasada legalności oraz autorytetu i skuteczności władzy sądowej. W razie zamachu na fundamentalne zasady konwencji całkowitego braku odszkodowania nie da się usprawiedliwić nawet wyjątkowo”. Warto zwrócić uwagę, że orzeczenie to zapadło na kanwie analogicznego stanu faktycznego. Skarżąca rodzina S. była właścicielem domu, który państwo znacjonalizowało w roku 1950. W 1993 r. wniosła do sądu pozew o jego zwrot z powodu niezgodności nacjonalizacji z prawem. W tym czasie najemcy mieszkań znajdujących się w tym domu wyrazili chęć wykupienia zajmowanych lokali. W toku postępowania o zwrot firma państwowa, która administrowała tą nieruchomością, zaakceptowała jedną z ofert i sprzedała mieszkanie nr (...). W wyroku z 30 czerwca 1999 r. Sąd Apelacyjny w Timi°oarze orzekł, że nacjonalizacja była niezgodna z prawem. Skarżący pozostali więc nadal legalnymi właścicielami nieruchomości. Sąd oddalił jednak żądanie unieważnienia sprzedaży mieszkania. Uzasadniając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Trybunał zwrócił uwagę, że przy ocenie, czy doszło do pozbawienia mienia należało nie tylko sprawdzić formalne wywłaszczenie, ale wyjść poza znamiona zewnętrzne i przeanalizować rzeczywistą sytuację. Konwencja ma chronić prawa konkretne i skuteczne, a więc należało ustalić, czy sytuacja ta była równoznaczna z faktycznym wywłaszczeniem. Połączony efekt sprzedaży mieszkania i wyroku Sądu Apelacyjnego w Timi°oarze z 13 czerwca 1999 r. - potwierdzającego prawo skarżących do całości mienia, ale odmawiającego zwrotu mieszkania nr (...) - odebrał skarżącym korzyści z części wyroku stwierdzającego ich prawo własności mieszkania. Zainteresowani nie mogli już objąć całości mienia w posiadanie, sprzedać lub przekazać w spadku, w drodze darowizny lub rozdysponować je w inny sposób. W tych warunkach Trybunał stwierdził, że sytuacja ta pozbawiła skarżących mienia w rozumieniu zdania drugiego pierwszego akapitu art. 1 protokołu nr (...). Artykuł 1 protokołu nr (...) wymaga zgodności ingerencji władz publicznych w korzystanie z prawa do ochrony własności z prawem. Zasada legalności oznacza również istnienie norm prawa wewnętrznego wystarczająco dostępnych, precyzyjnych i przewidywalnych. Prawo rumuńskie obowiązujące w owym czasie, w tym orzecznictwo, nie było jasne w zakresie skutków stwierdzenia istnienia własności prywatnej znajdującej się w rękach państwa sprzedanej osobie trzeciej przez państwo-posiadacza. Żaden przepis prawa krajowego nie określał jasno i wystarczająco pewnie skutków, jakie dla prawa własności jednostki przynosi sprzedaż jego mienia przez państwo innej osobie w dobrej wierze. Nie dawało ono również właściwej odpowiedzi na pytanie o możliwość otrzymania odszkodowania przez właściciela pozbawionego mienia. Trudno uciec od analogi tego stanu faktycznego z niniejszą sprawą. Analogia ta dotyczy nie tylko kwestii związanych z postępowaniem w niniejszej sprawie ale również brakiem jasnych regulacji dotyczących skutków, w rozpoznawanym przypadku, zbycia użytkownika wieczystego w ramach rękoi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Niejako na zakończenie tej kwestii stwierdzić należy, że Rumunia musiała zapłacić skarżącym 80 tys. euro jako zadośćuczynienie za szkody materialne i 5 tys. euro za krzywdę moralną oraz 1,6 tys. euro jako zwrot kosztów i wydatków.

Reasumując tę część rozważań; podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa w niniejszej sprawie był art. 417 k.c. Pozwany odpowiada za tzw. delikt ciągły, którego efektem była utrata przez powódki prawa własności w dacie zbycia użytkownika wieczystego. Zarzut przedawnienia był podniesiony w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego określonymi w art. 5 k.c. a jego uwzględnienie prowadziłoby do naruszenia przepisów Konstytucji i Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Wobec więc nieskuteczności zarzutu przedawnienia rozważyć należy przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej na gruncie art. 417 § 1 k.c. W świetle powołanego art. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis ten jest niejako uzupełniany ogólnymi regulacjami dot. zobowiązań, a więc również art. 361 § 1 k.c. zgodnie, z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że dla przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności konieczne jest kumulatywne spełnienie następujących przesłanek: niezgodnego z prawem działania przy wykonywaniu władzy publicznej, powstanie szkody oraz istnienie między nimi adekwatnego związku przyczynowego.

Niewątpliwie działanie Skarbu Państwa w wykonaniu dekretu PKWN było wykonywaniem władzy publicznej. Wskazać należy, że Skarb Państwa przejął określone nim nieruchomości z mocy prawa, a więc bez jakiegokolwiek udziału poprzedników prawnych powódek jako równorzędnego podmiotu. Wykonywanie władzy publicznej z reguły, zaś łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki poprzez jednostronne działania, na które nie ma ona wpływu.

Działanie to było również bezprawnym, a więc niezgodnym z obowiązującym prawem. Zgodnie bowiem z art. 2 ust.1 lit. e dekretu PKWN na cele reformy rolnej przeznaczono nieruchomości rolne stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza bądź (...)ha powierzchni ogólnej, bądź(...) ha użytków rolnych, a na terenie województw (...), (...) i (...), jeśli ich rozmiar łączny przekracza (...) ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni. Majątek C. F. nie spełniał powyższych wymagań powierzchniowych. Miał on bowiem powierzchnię ogólną (...)ha, w tym (...) ha użytków rolnych. Nie ulega więc wątpliwości, że wydanie zaświadczenia z dnia 21 listopada 1946 r. stwierdzającego przejęcie przez Skarb Państwa majątku C. F. na podstawie dekretu PKWN, a następnie wpisanie na tej podstawie Skarbu Państwa do księgi wieczystej było działaniem bezprawnym - sprzecznym z przywołanym powyżej przepisem dekretu PKWN. Co więcej dalsze rozporządzanie tymi nieruchomościami poprzez ustanowienie na nich użytkowania wieczystego doprowadziło do niemożności odzyskania tychże nieruchomości przez powódki.

W wyniku działań strony pozwanej powódki odniosły określoną szkodę w postaci utraty prawa własności części nieruchomości wchodzących niegdyś w skład majątku C. F..

Nie może również budzić wątpliwości, że pomiędzy bezprawnym działaniem strony pozwanej a szkodą zachodził adekwatny związek przyczynowy. Gdyby bowiem Skarb Państwa działał zgodnie z przepisami dekretu PKWN nie doszłoby do przejęcia przez niego majątku C. F. i ustanowienia na nim prawa użytkowania wieczystego, a co za tym idzie jego utraty przez powódki. W wyrokach z dnia 4 października 2012 r. w sprawie I CSK 665/11 (Lex nr 1228533) oraz z dnia 15 lutego 2013 r. w sprawie I CSK 332/12, Sąd Najwyższy – w podobnych do obecnego stanach faktycznych – przyjął, że związek przyczynowy może występować jako normalny również wtedy, gdy „pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody”. Nawiązano zatem do konstrukcji tzw. wieloczołowego związku przyczynowego, w którym określona sekwencja zdarzeń pozwala sądowi oddzielić jednak zdarzenie inicjujące taki ciąg, tj. tworzące warunki dla powstania innych zdarzeń i zdarzenie kolejne (ostatnie), które staje się już bezpośrednią przyczyną szkody czym w niniejszej sprawie było przeniesienie prawa użytkowania wieczystego. Oznacza to, że takie zdarzenie można traktować jako samodzielne źródło szkody z punktu widzenia art. 361 § 1 k.c. Bez wątpienia na powstanie szkody w niniejszej sprawie złożyło się szereg bezprawnych działań pozwanego takich jak: wydanie wadliwego zaświadczenia, pozbawienie właściciela posiadania nieruchomości, wadliwy wpis do księgi wieczystej, wadliwe oddanie w użytkowanie czego konsekwencją było wpisanie

w księdze wieczystej prawa użytkowania Akademii Rolniczej. Wszystkie te działania doprowadziły do skutku w postaci bezprawnego zbycia użytkowania wieczystego i w konsekwencji utraty przez powódki prawa własności.

Określając wysokość odszkodowania Sąd wziął pod uwagę wartość rynkową działek nr (...), która to wynosi 4 928 000 zł.

W tym miejscu rozważenia wymaga kwestia związana z ustaleniem stanu przedmiotowych nieruchomości jaki powinien być wzięty pod uwagę przy szacowaniu odszkodowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (także na tle podobnych spraw odszkodowawczych) trafnie stwierdza się od dawna, że dla ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanemu przyjmuje się stan majątku poszkodowanego (składników jego majątku) w chwili wyrządzenia szkody, natomiast miarodajne pozostają ceny w chwili ustalania odszkodowania (orzekania o odszkodowaniu; zob. np. ostatnio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 388/12, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 414/12, nie publ.). W odniesieniu do decyzji administracyjnych wyrządzających szkodę (tzw. decyzji wadliwych powodujących m.in. utratę prawa własności lub innego prawa) chodzi o stan nieruchomości istniejący w chwili wydania wadliwej decyzji, stanowiącej źródło powstania szkody. Stan taki obejmuje nie tylko parametry fizyczne lub geodezyjne danej nieruchomości (np. jej powierzchnię, infrastrukturę), lecz także samo jej funkcjonalne przeznaczenie społeczno-gospodarcze. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w sprawie V CSK 81/13. W niniejszej sprawie szkoda (w zakresie dochodzonym pozewem) powstała w dacie kiedy doszło do ostatecznej utraty prawa własności. Pamiętać należy bowiem, że aż do chwili zbycia prawa użytkowania wieczystego powódki zachowywały swoją własność. Zatem nielogiczne jest aby brać pod uwagę stan nieruchomości sprzed 40 lat. Faktycznie wydanie wadliwego zaświadczenia było jedną z przyczyn szkody, zapoczątkowało też cały ciąg bezprawnych działań przedstawicieli Skarbu Państwa jednak szkoda w postaci utraty własności powstała dopiero w chwili wystąpienia skutków rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Tym samym nie można przy szacowaniu szkody brać pod uwagę stan nieruchomości z daty Uchwały Sądu Najwyższego czy też chwili obecnej. Nie może w niniejszej sprawie uciec podstawowy argument, że powódki utraciły własność w dacie 2007 r i 2008 r. Warto zauważyć, że w przypadku nieruchomości odzyskanych powódki dokonały ich niezwłocznej sprzedaży. Tym samym gdyby z kolei przyjąć stan z chwili obecnej w ocenie sądu byłyby bezpodstawnie wzbogacone.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 363 § 2 k.c., Sąd ustalił natomiast wysokość odszkodowania według cen z chwili wyrokowania. Co ważne ceny te były wyższe od cen z daty powstania szkody. Dopiero zatem od tej chwili można mówić o opóźnieniu się dłużnika w zapłacie odszkodowania ustalonego według tych cen i w konsekwencji dopiero od tej chwili można zasądzić od niego odsetki za opóźnienie (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26). Co prawda wypadek zobowiązań z czynów niedozwolonych, które mają charakter bezterminowy, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje zatem po wezwaniu dłużnika do świadczenia. To jednak problematyka powyższa wywołuje pewne kontrowersje w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wyraził też pogląd, że odsetki ustawowe pełnią funkcję waloryzacyjną, kompensując spadek wartości należności pieniężnej wywołanej inflacyjnym wzrostem cen. Temu samemu celowi służy wynikająca z art. 363 § 2 k.c. zasada ustalenia odszkodowania według cen z daty orzekania. Z tej właśnie przyczyny odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek (por. uchwała Sądu Najwyższego z 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995/2/26; wyroki Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r. I CSK 200/13, Lex nr 1458709, z 29 maja 2000 r., III CKN 823/98, Lex nr 51365; z 25 lipca 2002 r., III CKN 1331/00, Lex nr 56059; z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009/4/106; z 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, Lex nr 738077, z 30.10.2003r, IV CK 130/02, Lex nr 82273, z 09.09.1999r, II CKN 477/98, niepubl. wyroku z dnia 04.1998r, II CKN 875/97, niepubl., wyroku z 08.12.1997r, I CKN 361/97, niepubl. oraz z 09.01.1999r, III CKN 301/97 niepubl.).

Zauważyć należy również, że powódki wnosząc pozew w niniejszej sprawie nie poparły swego żądania żadnymi dowodami w zakresie jego wysokości. Brak było choćby prywatnej opinii rzeczoznawcy, sporządzonej na ich zlecenie. Dopiero w pozwie strona powodowa zawnioskowała o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. szacunku nieruchomości celem jej wyceny. Tak też się stało i dopiero opinia biegłego sądowego, wraz z opinią uzupełniającą, określiła wartość nieruchomości, dla potrzeb wyliczenia stosownego odszkodowania. W ocenie Sądu

wskazane powyżej okoliczności, tj. arbitralne wskazanie przez powódki w pozwie wysokości szkody jaką poniosły w związku z przejęciem mienia na rzecz Skarbu Państwa w drodze reformy rolnej, bez żadnego jej uzasadnienia i choćby uprawdopodobnienia, fakt, że powódki przed wytoczeniem powództwa nie zgłaszały pozwanemu żądania odszkodowawczego, a zatem nie mógł on wcześniej poczynić w tym zakresie stosownych ustaleń, uzasadnia przyjęcie, że winna mieć zastosowanie dyspozycja przepisu art. 363 § 2 k.c. (ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty ustalenia odszkodowania, tą zaś jest data wyrokowania przez Sąd). Oznacza to, że pozwany do czasu wyrokowania przez sąd nie mógł popaść w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia, a zatem ustawowe odsetki od zasądzonych na rzecz powódek kwot należą się im od dnia 1 lipca 2015 roku, tj. dnia wydania wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie powódów o zasądzenie ustawowych odsetek za okres od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty jako bezzasadne podlegało oddaleniu, na podstawie art. 481 w zw. z art. 455 oraz art. 363 § 2 k.c.

Mając na względzie powyższą argumentację oraz w oparciu o w pełni przekonującą opinię biegłego P. Sąd ustalił wartość przedmiotowych nieruchomości na kwotę 4 928 000 zł. Taką też kwotę zasądził na rzecz powódek oddalając dalej idące roszczenie. Z kolei opinia biegłego inż. J. H. pozwoliła na ustalenie, że przedmiotowe nieruchomości były objęte opisanymi powyżej działaniami Skarbu Państwa oraz stanu nieruchomości w dacie przejęcia ich własności przez Skarb Państwa.

W punkcie III wyroku sąd częściowo umorzył postępowanie bowiem powódki w tym zakresie skutecznie cofnęły powództwo. Orzeczenie w tym zakresie oparto na treści art. 203 i 355 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c, I tak Sąd zasądził od strony pozwanej – strony przegrywającej na powódek kwotę 40 848 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powódki wygrały proces w 41,96 %. Na koszty postępowania złożyła się opłata od pozwu w wysokości 100 000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego obu stron w wysokości 14 400 zł. na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. Nr 72 poz. 461 j.t.), kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Co istotne, na tym etapie Sąd nie rozliczał jeszcze wydatków na opinie biegłego bowiem postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia biegłego P. nie są jeszcze prawomocne. Po ich uprawomocnieniu się i zwrocie akt do Sądu Okręgowego zostanie wydane postanowienie w trybie art. 108.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania zdania drugiego przepisu art. 100 k.p.c. Wprawdzie określenie należnej powódkom sumy zależało od oceny sądu, dokonanej po zasięgnięciu opinii biegłego, to jednak nie może umknąć z pola widzenia fakt, że roszczenie powódek jest roszczeniem strictly odszkodowawczym, że to rzeczą powódek już na etapie wnoszenia sprawy do sądu była wstępna ocena zakresu żądania, jego zasadności i możliwości udowodnienia. Powódki winny były liczyć się z tym, że ponoszą ryzyko, że jeżeli wytoczą powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane, to będą musieli w tym zakresie ponieść konsekwencje co do kosztów procesu.

Częściowe cofnięcie pozwu nie miało w niniejszej sprawie wpływu na obliczenie kosztów postępowania bowiem dotyczyło jedynie odsetek ustawowych za stosunkowo krótki okres czasu.